

A. Mickiewicz w Paryżu

I. Wykład o Literaturze słowiańskiej

(Wtorek, dnia 22. XII. 1840)

Jestem cudzoziemcem, muszę tłumaczyć się językiem, który nie ma nic wspólnego z tym, jaki zwyczajnie służy za organ moim myślom. Nie idzie tutaj tylko o to, żebym wobec was myśli i uczucia moje przekładał dosłownie na mowę obcą; muszę jednocześnie przetwarzać zupełnie inne wyrażenia. Ta praca wewnętrzna, tak ciężka, jest konieczną w wykładzie literatury. Nie postępuję się w nim podług metody znajomej i obranej sobie zawczasu, nie trzymam się formuł, zapomniałem, że wykładając prawię bez względu na styl, jak to uchodzić może w naukach ścisłych. Wyszedszy z obszaru gramatyki i filozofii, będziemy musieli poznać i sądzić pomniki literatury, dzieła sztuki; a dać je poznać, jest to odtworzyć ten zapał, który je stworzył. Czy nauki przygotowały, gdybyśmy nawet mieli czas na nie, daby nam moc do wydobycia z jakiegoś arcydzieła tego życia, które się w nim kryje? Bynajmniej. Żeby to życie, ten płomień wytrysły z utworu mistrza, trzeba wymówić także słowo twórcze, a takiego słowa wymówić niepodobna, nie posiadając wszystkich tajemnic języka. Czy cudzoziemiec może dojść do takiej władzy? Chociażby tego dokazał, pozostanie mu druga połowa pracy, równie trudna; będzie musiał oddać formę zewnętrzną, tę część nieoddzelną, częstokroć — w płodzie sztuki — a czasem jeden wyraz niewłaściwy, niedobrze użyty, albo tylko źle wymówiony, może ją zepsuć i zniszczyć.

Wszystkie te trudności są mi dobrze znane: za każdym skłonieniem mojej myśli czuję ciężar łańcucha, jak wy jego brzek słyszycie. Gdyby mi radziło się tylko podszepotów mojej miłości własnej, gdyby mi dbało tylko o moją godność literacką i osobistą, napewno rzekłbym się niebezpiecznego zaszczepu przemawiania z tej katedry; bo to jest upokarzającym występować przed publicznością, kiedy się nie czuje siły, która dodaje łatwości i wdzięku wystąpienia. Ale względy bardzo ważne każą mi go przyjąć. Wezwano mnie, żebym zabrał głos w imieniu literatury ludów z którymi mój naród przez swoją przeszłość i przyszłość ściśle jest połączony; żebym zabrał głos w czasie, kiedy słowo jest potęgą oraz w mieście, które — jak ja cudzoziemiec powiedzieć mogę — jest stolicą słowa; nie przeto nie może mnie powstrzymać do spełnienia tego obowiązku.

CIAŻENIE KU ZACHODOWI

Chcę w ludach do wzajemnego zbliżenia się ku sobie stanowiącym jeden z charakterów naszej epoki. Wiadomo, że Paryż jest ogniskiem, sprężyną i narzędziem tej spójni. Za pośrednictwem Paryża ludy europejskie poznają nie tylko jedne drugich, ale niekiedy nawet siebie samych. Chłuba jest dla Francji, że posiada taką siłę przyciągania; świadczy o to zrobionym przez nią postępie, bo ta siła jest zaw-

szę w stosunku prostym do siły wewnętrznej ruchu, masy światła i ciepła duchowego, z których wynika. Wyższość Francji, jako starszej córki Kościoła, jako piastunki wszystkich natchnień umiejętności i sztuki, tak jest szlachetna, że inne ludy mogą bez upokorzenia się, przyznać jej w tym zwierzchnictwo.

Pragnienie zaś zbliżenia się do reszty Europy, zawarcia ścisłych związków z ludami Zachodu — nigdzie nie jest tak powszechnym i żywym, jak w rodzinie słowiańskiej.

ROLA PARYŻA

Niektóre z ludów tego roku ulegały prawu kapitulacji, inne teraz jeszcze słuchają przepisów kodeksu Napoleona, wszystkie zaś wzięły od Europy religię, organizację wojskową, sztukę i rzemiosła, a materialnie oddziaływały na Zachód; są jednak do dziś dnia prawie nieznane pod względem ich stanu moralnego i umysłowego. Duch europejski zdaje się trzymać je u progów swoich i wylaczać ze społeczeństwa chrześcijańskiego. Czy rzeczywiście nie posiadają one żadnego własnego ośrodka cywilizacji, czy nie przyłożyły się w niczym do powiększenia bogactw umysłowych i dóbr materialnych chrześcijaństwa? Powątpiewanie o tym jest w ich oczach krzywdą. Pragnąc udowodnić swoje prawa należenia do społeczności chrześcijańskiej, próbują one same przemawiać, pisać waszym językiem, puszczać swoje dzieła na potok waszej literatury. Ale te próby, przedsiębiorane w imieniu osób, opinii lub stronnictw — nie mogą się udać. Zrozumiano, że aby pozyskać uwagę narodów zachodnich, rozstrzygniętych — przez tyle wstrząśnień i pograżonych w mroźne różnorodnych zagadnień, niedosć pokazywać im niektóre błyszczące punkty. Trzeba odsłonić całą tarczę Słowiańszczyzny, trzeba przytoczyć bliżej i postawić na widok Zachodowi — całą bryłę jej literatury. Rząd francuski, ustanawiając te katedry, uczynił zadość najgorętszym pragnieniom Słowian.

(Ciąg dalszy nastąpi)

TRZĘSIENIE ZIEMI W AMERYCE

Nowy Jork. — Kataklizmy, nawiedzające dotąd Europę, wywołały pewne cicha także na półkuli zachodniej.

W Stanach Zjednoczonych zauważono w nocy trzęsienie ziemi w Nowej Anglii. W Bostonie wszyscy mieszkańcy wybiegli na ulicę w białe nocy, w obawie zasypania przez gruz. Strat w ludziach na szczęście nie było, lecz szkody materialne są dość znaczne.

Inna depesza donosi, iż w okręgu nowojorskim także odczuło wstrząśnienie. Chociaż nie było silne, wstrząśnienie trwało około 50 sekund.

Szczegółowych sprawozdań chwilowo brak.

Nowy prezydent Finlandii

Helsinki. — P. Rytty był prezydentem Banku fińskiego, kiedy 1-go grudnia 1939 r. (w początkach ofensywy sowieckiej) Prezydent p. Kaalo polecił mu utworzenie rządu jednolitości narodowej.

W swoim orędziu do Ameryki, w pierwszych dniach swego urzędowania, p. Rytty powiedział:

„Jestem gotowy jeszcze pertraktować, lecz nie poddamy się”.

W gabinecie jego stanowisko ministra spraw zagranicznych objął szef partii socjalistycznej Finlandii p. Tanner.

W dniu 7 marca 1940 r. p. Rytty udał się na czele delegacji do Moskwy aby pertraktować z rządem sowieckim w sprawie pokoju.

Pokój ten został osiągnięty, a p. Rytty podał się do dymisji, uważając swoje zadanie za skończone.

Prezydent p. Kaalo polecił mu jednak stworzenie na nowo rządu.

P. Rytty zgodził się i zamienił gabinet wojenny na gabinet odbudowy kraju.

Inicjatywa p. Rytty, co do stworzenia sojuszu obronnego krajów północnych spotkała się — jak wiemy — ze sprzeciwem Moskwy.

W polityce wewnętrznej programem p. Rytty była pokojowa praca nad odbudową kraju, dzięki solidarnym wysiłkom wszystkich obywateli.

Moskwa unieważnia część wyborów pod okupacją

Moskwa. — Pisma sowieckie podają oficjalnie wyniki „wyborów”, przeprowadzonych w dniu 15-go grudnia w okręgach Finlandii i Polski. Chodziło tu o „wybory” do miejscowych sowietów (rad), przyczem można było „wybierać tylko na jedną listę” — bloku komunistycznego (?).

Sredni udział ludności w głosowaniu wynosił podobno 98,5 procent zapisanych osób, z czego 98 procent głosowało — oczywiście — za „blokami”, bo nie miała innego „wyboru”.

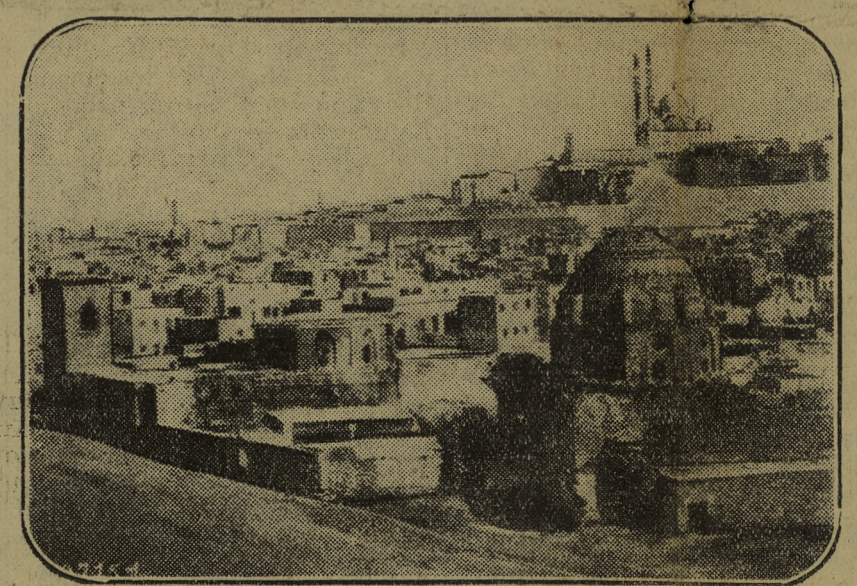
Wybrano m. inn. około jedną czwartą kobiet.

Okazało się, że władze sowieckie

musiały jednak unieważnić część kartek wyborczych, gdyż wielu głosujących poskreślało z tych kart nazwiska kandydatów oficjalnych.

Komunikat oficjalny przynajmniej dalej, iż w jednym większym mieście i w przeszło 70 gminach wiejskich musiano unieważnić wybory całkowicie, gdyż oficjalni kandydaci nie uzyskali potrzebnej ilości głosów (?). Zarządzone nowe wybory w tych okręgach.

Były to pierwsze „wybory” sowieckie na terytoriach okupowanych i mimo wyjątkowo starannej „organizacji” — rezultaty są dość słabe.



KAIRO. ... Widok ogólny. (P.W. 2.820).

Operacje wojenne

Niemcy topią statki angielskie

R. A. F. działa od Bergen do Kolonii

Eskadra brytyjska przed Valona

Walki pod Klisurą i Tepeleni

Anglicy bombardują Bardia i Benina

KOMUNIKATY NIEMIECKIE...

Berlin. — Bombowce niemieckie przypuścili gwałtowny atak na fabrykę w Chelmsford, zatrudniającą 6.000 robotników. Zauważono kilka pożarów i wybuchów.

Jeden z nurkowców niemieckich zatopił 40-ty statek handlowy brytyjski, co łącznie wynosi 205.975 ton. Jest to już trzeci łódź podwodna, która zatopiła od początku wojny przeszło 200 tys. ton statków nieprzyjacielskich.

Lotnictwo niemieckie prowadzi dalej swe loty wywiadowcze nad Anglią. W kanale St. Georges zatopiono statek angielski o pojemności 1.200 ton.

KOMUNIKATY BRYTYJSKIE...

London. — Nad stolicą ukazał się rano jeden bombowiec niemiecki, lecz szkody są nieznaczne. W ciągu dnia samoloty niemieckie przelatwały w małych grupach. Rzucone bomby nie wyrządziły strat w ludziach i większych strat materialnych.

Brytyjskie samoloty obrony wybrzeży atakowały z powodzeniem warty kolej pomiędzy Bergen a Oslo (Norwegia), które Niemcy przewożą dostawy wojenne i surowce. Linia ta została przerwana w kilku miejscach.

W nocy, mimo trwającej niepogody, bombowce R.A.F. dokonały masowych nalotów na ważne ośrodki przemysłu wojennego Rzeszy w Duesseldorf, Duisburg, Kolonii i Bonn. Wszystkie samoloty brytyjskie wróciły do swych baz.

Po dwóch dniach przerwy lotnictwo Rzeszy zaatakowało ponownie Londyn w nocy, wyrzucając jednak stosunkowo nieduże szkody. Nad ranem zrzucono też bomby na niektóre punkty w południowo-wschodniej Anglii.

W Egipcie toczą się dalej walki w okręgu Bardia. Dwie dywizje

włoskie bronią się uporczywie przed atakami brytyjskimi. Lotnictwo i flota wojenna biorą udział w walkach. Podczas bombardowania lotniska w Benina — 18 aparatów włoskich zostało zniszczonych na ziemi.

Admiralicja donosi, iż lekkie i ciężkie jednostki floty brytyjskiej dokonały wypadu na Morze Adriatyckie celem utrudnienia posilków włoskich do Albanii. Eskadra ta przedostała się przez cieśninę Otranto i dopłynęła do Bari i Valona, nie spotykając nigdzie okrętów nieprzyjacielskich. Bombardowanie Valony, głównego portu aprowiacyjnego włoskiego w Albanii było bardzo gwałtowne. Wystrzelano przeszło 100 ton pocisków wszelkiego kalibru na miasto i port. Nie było reakcji ze strony włoskiej.

KOMUNIKATY GRECKIE...

Ateń. — Na całym froncie toczą się walki z powodzeniem dla Greków. Kontratak włoskie w okręgu Klisura zostały odparte i Klisura znajduje się pod ostrzałem artylerii greckiej.

Mimo oporu, nieprzyjacieli został wyparty z szeregu zajmowanych pozycji — po ataku na bagiety, pozostawiając w rękach Greków przeszło 600 jeńców i znaczną ilość sprzętu wojennego.

Pod Tepeleni toczą się również ciężkie walki.

Lotnictwo włoskie atakowało szpital, mimo widocznych oznak Czerwonego Krzyża.

Lotnictwo greckie bierze żywy udział w operacjach.

KOMUNIKATY WŁOSKIE...

Rzym. — W pogranicznej strefie Cyrenaiki, artyleria włoska skutecznie broniła się przed bombardowaniem angielskim i atakami oddziałów zmotoryzowanych w okręgu Bardia.

Bombowce włoskie dokonały nocnego nalotu na Aleksandrię.

Jednakże !

Ucieczka Śmigłego - Rydza

Bukareszt. — Marszałek Śmigły - Rydz uciekł z miasta Dregoslave, w którym mu wyznaczono przymusowy pobyt.

Kapitan żandarmerii, mający polecenie pilnowania marszałka, został aresztowany.

ŚNIEG W ALBANI DOCHODZI DO 10 METRÓW

Zurich. — Korespondent frontowy „United Press” donosi, że w okręgu Pogradee brnie się po kolana w śniegu, a w niektórych miejscowościach ludzie i zwierzęta zmuszeni są przebiegać się przez zasypane śnieżne, dochodzące do 10 metrów.

Ostre mrozy wystraszyły nawet stada wilków i dzików.

Mrozy te zwoływały postępy Greków, ze względu na brak koczów i przyodziewy wełnianej.

CZY LORD HALIFAX OBEJME STANOWISKO AMBASADORA W WASZYNGTONIE ?

London. — Wśród kół politycznych w Londynie twierdzą, że stanowisko ambasadora W. Brytanii w Waszyngtonie obejmie lord Halifax.

Wśród tych samych kół od kilku dni chodzą już pogłoski, że stanowisko Ambasadora w Stanach Zjednoczonych będzie powierzone jednemu z członków obecnego rządu.

Z drugiej strony mówiono o nieuniknionej dymisji Ministra Spraw Zagranicznych.

Sędziowie amerykańscy nie żartują 10 LAT WIEZIENIA ZA KOMUNIZM

Nowy Jork. — 22-letni Alan Shaw, członek partii komunistycznej został skazany przez sąd w Oklahoma City na 10 lat więzienia i 5.000 dolarów grzywny (około 215.000 fr.).

Młodociany agitator został skazany za udział w akcji w partii komunistycznej, która stara się — jak głosi wyrok sądu — „zmienić siłą obecny ustroj Stanów Zjednoczonych”.

Widac więc, że sędziowie amerykańscy mają ciężką rękę na amatorach przewrotów.

DWA TYSIĄCE TON BENZYNY SOWIECKIEJ DLA JUGOSŁAWII

Białogród. — Ministerstwo przemysłu donosi, iż na mocy ostatnich układów handlowych sowiecko-jugosłowiańskich, wymiana produktów i surowców zostanie zwiększona.

Tak więc Sowiety mają wkrótce dostarczyć Jugosławii około 2.000 ton benzyny, co pozwoli na zaopatrzenie tutejszych fabryk włókienniczych do wiosny 1941 r.

Zamówienie to zostało wykonane przez jugosłowiańską misję handlową, przebywającą obecnie w Moskwie.

ROZMOWY FRANCUSKO - JAPONSKIE

Tokio. — Rokowania francusko - japońskie, dotyczące spraw indochińskich, rozpoczyna się prawdopodobnie przy końcu grudnia b. r.

Delegacja indochińska składa się z 16 członków, pod przewodnictwem p. Jean Cousin, generalnego dyrektora finansowego Indochin.

Delegacja Rządu francuskiego liczy 4 członków pod kierownictwem p. Robin, byłego gubernatora Indochin. Obie delegacje przybyły już do Tokio.

PRODUKCJA SAMOLOTÓW ANGIELSKICH WZROSTA

London. — Lord Beaverbrook, min. produkcji lotniczej stwierdził, że wydobyłość samolotów angielskich znacznie wzrosła w ostatnich miesiącach.

Poraz pierwszy, p. min. wspominał o nowym typie maszyn bojowych zwanych „Whirlwind”.

Na froncie albańskim, w odciuku, zajmowanym przez XI armię — walki są ciężkie i nieprzerwane. Ostrzeliwano koncentracje wojsk greckich w licznych punktach.

Podczas nalotu brytyjskiego na Valonę zestrzelono trzy samoloty typu Blenheim.

Wyciąć i zachować

Praca dla bezrobotnych obcokrajowców w Lyonie

Lyon. — Wszyscy bezrobotni obcokrajowcy, zapisani w Biurze Pośrednictwa Pracy przy 27. rue Gentil, winni zgłosić się w tym biurze, począwszy od soboty, dnia 21 grudnia do czwartku 28 grudnia włącznie w godzinach następujących:

Rano: od 9 do 12; po południu od 14 do 17-tej — w celu otrzymania pracy w warsztatach otwartych przez Komisariat Robot.

Winni oni zgłosić się w porządku następującym:

Sobota. — Nazwiska rozpoczynające się od liter A do D włącznie.

Poniedziałek. — Od liter E do K włącznie.

Wtorek. — Od L do P włącznie.

Czwartek. — Od Q do Z włącznie.

W Biurze Pośrednictwa Pracy, zainteresowani otrzymają wszelkie informacje, dotyczące miejsca pracy i nazwy przedsiębiorstwa.

Winni oni stawić się na miejscu pracy w dniu 21 grudnia, czyli w piątek 27 grudnia najpóźniej, a praca rozpocznie się przed 5 stycznia 1941 roku.

W następnym komunikacie będą podane warunki pracy dla młodzieży poniżej 21 lat, która winna się zgłosić niezwłocznie do Biura Pośrednictwa Pracy, w celu skierowania jej do ośrodka wychowania zawodowego.

Uregulowanie sprzedaży mydła

Vichy. — Ministerstwo Produkcji Przemysłowej i Pracy komunikuje:

I. MYDŁO PŁYNNE I SHAMPOINGS

Mydło płynne i shampoings w torebkach mogą być sprzedawane bez kuponów do dnia 31 grudnia 1940 roku.

Od tej daty sprzedaż będzie zakazana.

II. WYCINANIE KUPONÓW Nr 2 Z KARTY NA MYDŁO

Kupon nr 2 może być wykorzystany częściowo lub całkowicie.

Wycinanie kuponu winno być uskutecznione aż do końca aby widoczny był napis „2 savon”.

Kupon nie przedstawiony w całości nie ma żadnej wartości.

III. STO GRAMÓW MYDŁA SZAREGO

Przypomina się, że 100 gramów mydła obliczane jest w chwili gdy wydzie ono z fabryki.

Waga sprzedawana spożywców będzie ze względu na wycienienie mniejsza niż 100 gramów.

DZIEŚĆ TYSIĘCY TON ZIEMNIAKÓW DLA FRANCJI

Paryż. — Do Francji przybyło

ZAOPATRZENIE NA ŚWIĘTA

Vichy. — Ministerstwo Apro-wizacji komunikuje:

Z powodu świąt zezwala się na sprzedaż piactwa, królików i dziczyzny w dniach 23, 24, 30 i 31 grudnia 1940 roku.

Sprzedaż mięsa w tych dniach jest również dozwolona.

PRZEPISY KORRESPONDENCJI MIĘDZY OBU STREFAMI

Vichy. — Władze francuskie przypominają z okazji okresu świątecznego, iż korespondencja między obu strefami — wolna i okupowana może się odbywać jedynie przy pomocy „kart rodzinnych”, sprzedawanych w urzędach pocztowych po 0,90 cm.

Nie wolno na nich pisać między liniami oraz zastępować drukowanych słów innymi; natomiast „w. dopiski” można umieszczać tylko na trzech ostatnich — wolnych — liniach.

Niewłaściwie wypełnione karty będą zwracane nadawcom.

W kilku wierszach

Białogród. — Rozpoczęły się tu silne mrozy i termometr spadł do 20 stopni poniżej zera, to też musiano zawiesić żegluge na Dunaju.

dostępny dla żydów, którym wolno korzystać z urzędu pocztowego w Podgórzu.

Nicea. — Zmarł tu ostatni kalif turecki Abdul Medsid II, który wyjechał z Turcji w marcu 1924 roku, kiedy, po ogłoszeniu republiki, zniesiony został kalifat.

Warszawa. — W teatrze Polskim w Warszawie, znajdującym się pod kierownictwem niemieckim wystawiono komedię „Papa coś narobił” z Jerzym Leszczyńskim i Wandą Chodakowską.

Waszyngton. — Państwowa komisja gospodarcza U. S. A. szacuje wydatki, jakie będą dokonane w ciągu 5 lat celem wykonania planów zbrojeniowych na 35 milionów dolarów.

Kraków. — Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży działa w Krakowie. Na czele komitetu stoi hr. Róża Lubieńska. Komitet rozdzielił między dzieci kilkadziesiąt par butów z drewnianymi podeszwami. Dożywia się w 66 ośrodkach 10 tysięcy dzieci.

Bukareszt. — Rumuński minister spraw wewnętrznych zabronił amieszczenia na ulicach chorągiewek — co dotyczy w pierwszym rzędzie zielonych chorągiewek Żelaznej Gwardii.

Kraków. — Główny Urząd Pocztowy w Krakowie jest nie-

